

Historia Kopalni Klimontów

Autor: Administrator
02.11.2008.
Zmieniony 27.09.2010.

W 1890 r. Klimontów wraz z sąsiednimi miejscowościami oraz nadaniami górniczymi zakupiony został przez francuskie towarzystwo, które przyjęło nazwę Towarzystwo Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich.

Krajobraz Klimontowa uległ zupełnej zmianie, gdy Sosnowieckie Towarzystwo w 1898 r. przystąpiło do budowy kopalni z dwoma szybami: "Władysław" do poziomu węgla na głębokości 317 i 420m, następnie szybu "Jan" – 110 m (1904-1908).

W latach 1906-1914 kopalnią zarządzali: inż. Kolbe i inż. Byszewski. W okresie międzywojennym zawiadowcą kopalni był inż. Feliks Frycz.

Na terenie kopalni znajdowały się: kotłownia z 60m kominem, sortownia, dwa budynki maszyn wyciągowych, dwie wieże wyciągowe, magazyn, hala warsztatowa, dwie wagi do ważenia konnych wozów i wagonów przewożących węgiel, łąźnia. Na placu kopalnianym składowano drzewo dla potrzeb górniczych (stemple, łąty, słupy).

Poza placem kopalnianym, stał przy głównej ulicy parterowy dom o 12 izbach, w którym mieściło się biuro zawiadowcy kopalni i pokoje dla pracowników administracji.

Dla robotników wybudowano liczne dwupiętrowe domy koszarowe z kamienia wapiennego, czerpanego z nic istniejącej dziś kamionki klimontowskiej (kamionka znajdowała się w miejscu, gdzie dziś jest południowa część osiedla domków fińskich) zwane "kamienicami". Pomiedzy jednym a drugim rzędem kamienic znajdowały się komórki na węgiel i trzodę chlewną oraz ubikacje. Urzędnikom zbudowano jednopiętrowy dom, nazwany "Watykanem", otoczony ogrodem i wysokim murem od ulicy.

W zależności od koniunktury gospodarczej w kopalni w różnych okresach czasu pracowało około 1000 robotników. Górnicy przy urabianiu węgla posługiwali się jedynie kilofami i materiałem wybuchowym, pracowali 10-12 godzin, dopiero od 1918 r. dniówka górnika wynosiła 8 godzin. Wydobyte roczne w roku 1907 wynosiło 7,3 tys. ton.

Górnicy kopalni "Klimontów" często protestowali przeciwko uciskowi carskiemu i wyzyskowi kapitalistycznemu. Brali udział w akcjach demonstracyjnych, w strajkach, pochodach, wiecach robotniczych itp. Był to wynik akcji uświadamiającej wśród robotników prowadzonej przez PPS i SDKPiL, a także przez wychowanków dąbrowskiej "Szytgarki".

W okresie międzywojennym sytuacja górników nie uległa poprawie. Mimo ostrej walki strajkowej wielu górników nie mogło znaleźć pracy i wielu wyjechało do pracy w górnictwie francuskim lub niemieckim. Latem 1919 r. wybuchła w Klimontowie epidemia "czerwonki". Prawie w każdym domu byli chorzy. Pojawiły się wypadki śmierci. Kopalnia zaczęła odczuwać brak ludzi do pracy. Chorowali urzędnicy. Śmiertelność wśród chorych zaczęła gwałtownie wzrastać. Dopiero przybycie z Krakowa personelu lekarskiego zaopatrzonego w odpowiedni sprzęt medyczny, lekarstwa i żywność oraz utworzenie prowizorycznego szpitala w miejscowej szkole i przedszkolu, spowodowało zmniejszenie zachorowań i powrót chorych do zdrowia. Życie mieszkańców zaczęło wracać do normy. Kopalnia była znów czynna na dwie zmiany.

Rok 1921 przynosi klimontowianom najpierw pożar, który strawił niemal połowę osiedla, a później znów jesienną epidemię "hiszpanki". Robotnicy przestali chodzić do pracy, a dzieci do szkół.

Oprócz wypadków typowo losowych górnicze rodziny borykały się z panującym bezrobociem. W 1921 r. wprowadzono w kopalni tzw. "świętówki", pracę z przerwami po 2 lub 3 dni w tygodniu, a jeśli było wyjątkowe małe zamówienia na węgiel i zwały przykopalniane rosły z dnia na dzień nie znajdując nabywców, zwalniano ludzi z pracy. Wówczas na terenie Klimontowa działały aktywnie partie lewicowe.

W lutym 1933 r. Sosnowieckie Towarzystwo podjęło decyzję o zatopieniu nierentownej kopalni "Klimontów" i zwolnieniu wszystkich robotników. W wyniku tej decyzji, aby nie dopuścić do zatopienia kopalni, górnicy ogłosili strajk, początkowo okupacyjny, a następnie głodowy. Strajk przerwano po 10 dniach, gdy wojewoda kielecki obiecał spełnić wszystkie warunki poza zatopieniem kopalni. Nie dotrzymano jednak obietnic i zwolniono wszystkich pracowników.

Prawie po 35 latach istnienia, w 1933 r. kopalnia "Klimontów" została zatopiona przez francuskich właścicieli. Wydobyte wówczas wynosiło 200 tysięcy ton rocznie.

Na skutek bezrobocia pojawiły się "biedaszyby". Byli górnicy kopalni eksploatowali nielegalnie płytkie, wychodzące na powierzchnię pokłady węglowe. Sprzedając węgiel zarabiali na utrzymanie rodzin. 1 września 1939 r. wybuchła II wojna światowa. Niemcy wkroczyli do Klimontowa już 4 września. Dokonano licznych aresztowań. Zlikwidowano "biedaszyby". Przystąpiono do rejestracji ludności nadającej się do pracy w zakładach i gospodarstwach w głębi Niemiec. Pozostała ludność została zatrudniona na miejscu.

Kopalnia została odtopiona w 1941 r. Niemcy rozpoczęli rabunkową eksploatację pokładu "Ikskul".

Trzon załogi stanowili Polacy. Sztugarami na dole byli Niemcy dobrze mówiący po polsku, odnoszący się jednak brutalnie do górników. Posuwali się nawet do ich bicia. Kopalnię przejął koncern „Preussag" i eksploatował pod nazwą „Bismarck II".

Wprowadzone normy często wymuszały 10-12 godzinny dzień pracy. Podstawowe artykuły żywnościowe były racjonowane, wydawane na kartki. Działała w kopalni stołówka. Najczęściej wydawano wodniste zupy, ciemny chleb z margaryną, kawę zbożową itp. Opornych, podejrzanych ludzi aresztowano, osadzono w obozach koncentracyjnych. Wielu zamordowano.

Powstały grupy konspiracyjne - jako pierwsze, jeszcze w 1939 r. - grupy Organizacji „Orzeł Biały"; potem Polska Partia Socjalistyczna, a w 1942 r. Polska Partia Robotnicza; podejmowano akcje sabotażowe w kopalni, uszkodzono urządzenia, powodowano zawały w wyrobiskach eksploatacyjnych, uszkodzono nawet szyb „Władysław" -awaria trwała 6 dni. W 1944 r. kopalnia wydobyla 301,9 tys. ton.

Szybkie zbliżanie się frontu spowodowało, że niemiecki nadzór górniczy wraz z rodzinami w pośpiechu opuścił Klimontów. 24 stycznia 1945 r. Klimontów wyzwolono. Jednakże niemiecki ostrzał artyleryjski spowodował zerwanie przewodów wysokiego napięcia i kopalni groziło zatopienie. Dzięki ofiarnym wysiłkom górników zakład został uratowany. Kopalnia już w lutym 1945 r. zaczęła wydobywać węgiel. Uciekając okupant pozostawił kopalnię z wybranymi i nie-zamulonymi wyrobiskami, co w późniejszym okresie było przyczyną wielu pożarów. Po wyzwoleniu, kierownictwo kopalni objął mgr inż. Józef Hyliński. Duże zasoby węgla oraz korzystne ich rozmieszczenie stwarzały realne możliwości zwiększenia wydobycia, co wymagało szeregu inwestycji. Rozbudowę rozpoczęto w 1950 r. W wyniku elektryfikacji zlikwidowano na dole przewóz konny. Wprowadzono elektrowozy i wozy kopalniane o pojemności 2 ton. W latach 1950- 1955 przebudowano przestarzałe urządzenia wyciągowe szybu „Jan".

W latach 1956-1960 rozbudowano drogi i urządzenia wentylacyjne oraz wprowadzono nowe maszyny do mechanicznego urabiania, ładowania i transportu.

W roku 1962 uruchomiono nowy szyb wentylacyjny „Czesław" z urządzeniami wentylacyjnymi i z pomocniczym urządzeniem wyciągowym, a w 1963 r. przekazano do użytku szyb wentylacyjny „Piotr".

W 1964 r. ukończono budowę nowego szybu wydobywczego „Mariusz" (średnicy 5m i głębokości 533m) z klatkami 4 poziomowymi wraz z nowym urządzeniem wyciągowym i przekazano do eksploatacji nowy poziom 500.

Poza budową podstawowych obiektów produkcyjnych wykonano na powierzchni szereg nowych obiektów usługowych, jak: łaźnie dla 1400 osób, lampiarnię na 3100 lamp elektrycznych, budynek administracyjny, portiernię z markownią, pomosty dla dojścia załogi z łaźni do szybów zjazdowych oraz zakończono I etap rozbudowy dworca kopalnianego z nową przesuwalnią wagonową o nośności 100 ton i wagami wagonowymi.

Wykonane zostały drogi dojazdowe oraz uporządkowano teren kopalni. Nakłady inwestycyjne na rozbudowę i modernizację kopalni w latach 1947-1966 wynosiły 602 miliony złotych.

Za wydatną, ofiarną i bezpieczną pracę oraz za uzyskane pozytywne wyniki we współzawodnictwie pracy załoga kopalni dwukrotnie otrzymała Sztandar Przechodni Rady Ministrów i CRZZ - w dniu 4 grudnia 1964 r. i 21 lipca 1965 r.; natomiast 4 grudnia 1966 r. za podobne osiągnięcia otrzymała Sztandar Przechodni Ministra Górnictwa i Energetyki oraz Zarządu Głównego ZZG.

W dniu 21 lipca 1956 r. na uroczystej akademii kopalnia otrzymała odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego. Odznakę nadano kopalni za duży wkład pracy całej załogi w rozbudowę i modernizację osiedla, 4 grudnia 1966 r., Święto Górnicze „Barbórka", załoga kopalni „Klimontów" obchodziła inaczej niż w zwykłych okolicznościach, ponieważ było połączone z jubileuszem 60-lecia jej istnienia. Najważniejszymi obiektami inwestycyjnymi wybudowanymi w latach 1965-1970 były: nowy zakład przeróbczy oddany do użytku w 1968 r. • cechownia z basenem kąpielowym • rozbudowany dworzec kolejowy kopalni • zautomatyzowanie maszyn wyciągowych i obieg wozów na poziomie 317 i 500m • rozdzielnia 110 KW z liniami zasilającymi • dyspozytornia i centrala telefoniczna.

Dnia 1 stycznia 1974 r. celem zapewnienia pełniejszego w skorzystania zasobów kopalń oraz lepszej organizacji, dokonano połączenia dwu istniejących kopalń, a mianowicie: KWK „Mortimer-Porańska" w Zagórzcu oraz KWK „Klimontów" i utworzono KWK „Czerwone Zagłębie" w Sosnowcu. W wyniku połączenia utworzono trzy rejony: - Rejon I z siedzibą przy szybie „Jadwiga", Rejon II z siedzibą przy szybie „Józef i Rejon III z siedzibą w Klimontowie - dawna kopalnia „Klimontów"

Za całokształt działalności kopalnia, w dniu 11 grudnia 1974 r. została odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

W latach następnych KWK „Czerwone Zagłębie" przeżywa drugą młodość. Zmechanizowano w dużym stopniu prace urabiania oraz transport na dole kopalni, zmodernizowano place składowe. Dzięki tym posunięciom kopalnia uzyskiwała bardzo dobre wyniki produkcyjne i ekonomiczne.

W 1983 r. kopalnia wydobyla 3828170 ton węgla przy średnim zatrudnieniu 7953 pracowników.

W latach osiemdziesiątych w wyniku przemian społeczno-politycznych w kraju kopalnia zmienia nazwę z

KWK „Czerwone Zagłębie” na KWK „Porąbka-Klimontów”.

Na terenie zakładu działały organizacje polityczne i społeczne: PZPR, NSZZPG, ZSMP, TPPR, SITG, PTE, LOK, Liga Kobiet, PCK, a od 1980 r. NSZZ „Solidarność” i ZZ „Kadra”.

Całością pracy kopalni „Klimontów”, później „Czerwone Zagłębie”, a następnie „Porąbka-Klimontów” kierowali następujący dyrektorzy: mgr inż. Józef Łojas, mgr inż. Zdzisław Trzaska, mgr inż. Jan Dąbrowski, mgr inż. Zygmunt Skimina, mgr inż. Krzysztof Krajewski, mgr inż. Alfred Malczyk, mgr inż. Kazimierz Kulesa.

Po 1990 r. następuje trudny okres dla przemysłu, w tym również i dla górnictwa. Restrukturyzacja oraz kończące się zasoby węgla w kopalni stają się przyczyną likwidacji zakładu. Pierwszą decyzją mającą związek z powyższymi uwarunkowaniami była likwidacja Rejonu III Kopalni „Porąbka-Klimontów”. 31 grudnia 1995 roku zapadła decyzja o całkowitej likwidacji Rejonu III - Klimontów.

Symbol kopalni - „komin” - zostaje zburzony w listopadzie 1996 r.

Kopalnia „Klimontów” od 1 stycznia 1972 r. wydawała miesięcznik „Klimontowiak”, który zajmował się tematyką zakładu, jego pracowników i dzielnicy. Po połączeniu z kopalnią „Mortimer-Porąbka” gazeta zmieniła tytuł na „Czerwone Zagłębie”, a potem „Wspólnymi siłami”. W 1989 r. gazeta przestała się ukazywać. Po dwóch latach przerwy w 1991 r. postanowiono ponownie powołać zespół redakcyjny; przy rozgłosni zakładowej powstał informacyjny biuletyn zakładowy „Nasze sprawy”, który wydawany był do momentu likwidacji kopalni. Zespół redakcyjny działa przy Dziale Szkolenia Zawodowego.

Redaktorami „Klimontowiaka”, a później „Czerwonego Zagłębia” byli: Jan Krzysztofczyk, Leszek Majewski, Ireneusz Łęczek, - biuletynu do 1994r, .Barbara Podsiadło i Stanisław Cieplak.

Ponadto w kopalni działał radiowęzeł, a po połączeniu kopalni -rozgłosni zakładowa zlikwidowana w 1994 r. Pracownikami rozgłosni w Klimontowie byli: Wanda Dyzmańska, Bogusława Wyszyńska, Wiesława Forma, Barbara Podsiadło.

Podobnie jak inne zakłady pracy kopalnia „Klimontów” miała także swoją orkiestrę dętą. Została założona w latach dwudziestych XX w. Składała się z pracowników fizycznych kopalni. Dyrygentem orkiestry (kapelmistrzem) był Kałuża. Przygrywała na uroczystościach i zabawach. Po zamknięciu kopalni „Klimontów” w 1933 r. skończyła się działalność orkiestry.

Została wznowiona w 1945 r. W miarę upływu czasu zmieniał się jej skład. Napływali młodzi adepci sztuki orkiestrowej. Orkiestra znowu uczestniczyła przez wiele lat w ważniejszych imprezach i uroczystościach.

Zamknięcie kopalni w 1995 r. ostatecznie wpłynęło na likwidację swojej górniczej orkiestry.

W latach 1945-1995 kapelmistrzami byli Stanisław Małas i mgr Włodzimierz Niedzielski. Eksploatacja górnicza kopalni Eksploatacja górnicza KWK Porąbka-Klimontów, ostatnio S.A. prowadzona była w granicach obydwu obszarów górniczych tj. „Zagórze” i „Klimontów”.

W obszarze górniczym Zagórze roboty górnicze wybierkowe prowadzone były w następujących pokładach: Pokład 349 - o średniej grubości 2,0 m zalegający na głębokości od 10 do 15 m przy wychodniach pokładu, do głębokości 340 m, został prawie całkowicie wyeksploatowany w latach 1879-1965.

Pokład 352 - o grubości ok. 1 m eksploatowano w niewielkich rozmiarach przy wychodniach z zawałem stropu w północnej części obszaru górniczego

do głębokości 150 m. Eksploatację prowadzono w latach 1874-1961.

Pokład 353 - o grubości 1,0-15 m eksploatowano tylko przy wychodniach pokładu systemem zawałowym do głębokości 150 m. Eksploatację prowadzono w latach 1874-1964 w północnej i północno-wschodniej części obszaru.

Pokład 358 - o grubości ok. 1,8 m eksploatowany był w niewielkich rozmiarach w południowej i południowo-wschodniej części obszaru górniczego systemem zawałowym w latach 1975-1976 i w 1991 r. na głębokości 380-440 m.

Pokład 401- o grubości 2,3 w 1988 r. eksploatowano w południowej części obszaru górniczego Zagórze systemem zawałowym w niewielkich rozmiarach jedną ścianą na głębokości około 400 m.

Pokład 403 - o grubości około 1,4 m eksploatowany był przy swoich wychodniach na zawał w latach 1882-1922 na głębokości średniej około 25 m.

Pokład 404/1 - o grubości 0,9-1,7 m eksploatowany był przy swoich wychodniach oraz w rejonie Jadwiga i Ryszard w latach 1882-1922. Eksploatację tego pokładu podjęto ponownie w latach 1982-1990 systemem zawałowym na głębokości od 220 do 470 m w południowo-wschodniej części obszaru.

Pokład 404/2 - o grubości 0,8-4,5 m eksploatowano przy wychodniach pokładu, niewielkimi parcelkami systemem zawałowym w latach 1873-1910. Natomiast w latach 1986-1990 w wschodniej części obszaru górniczego, systemem ścianowym zawałowym eksploatację prowadzono na głębokości od 210 do 360 m.

Pokład 404/3 - o grubości 0,8-1,5 m był przedmiotem płytkiej eksploatacji na swoich wychodniach w latach 1872-1928 w części północnej obszaru górniczego. Natomiast w części wschodniej tego obszaru eksploatacja zawałowa była prowadzona w latach 1986-1990 na głębokości 240-350 m.

Pokład 409 - o miąższości 1,3-3,2 m zalegający w obszarze górniczym Zagórze na głębokości od 10 do 560 m eksploatowany był w latach 1870-1990 systemem zawałowym na całej powierzchni obszaru

górniczego.

Pokład 510-o miąższości od 10 do 21,4 m eksploatowany był w latach 1886-1998 w rejonie swoich wychodów na części północnej i północno-wschodniej obszaru górniczego jak również na pozostałej jego części.

Pokład 816-0 miąższości 2,2-2,4 m zalegający na głębokości 250-300 m eksploatowany był w północno-wschodniej części obszaru górniczego Zagórze systemem z zawałem stropu w latach 1925-1927. W obszarze górnicznym Klimontów roboty górnicze wybierkowe prowadzono w następujących pokładach:

Pokład 349 - o średniej grubości 2,0 m eksploatowany był w latach 1907-1974 prawie na całej powierzchni obszaru górniczego Klimontów. Wyjątkiem tutaj jest część zachodnia obszaru oraz część południowa. Eksploatacja była prowadzona systemem zawałowym na głębokości od 140 do 360 m.

Pokład 358 - o grubości około 1,8 m eksploatowano w północnej i północno-wschodniej części obszaru w latach 1975-1991 systemem zawałowym na głębokości 270-440 m.

Pokład 401 - o grubości 2,3 m eksploatowano jedną ścianą w północnej części obszaru w latach 1988-1989 systemem zawałowym na średniej głębokości 350 m.

Pokład 404/3 - o grubości około 1,0 m eksploatowany był w latach 1806-1836 na niewielkiej parceli przy wychodniach pokładu w południowo-zachodniej części obszaru systemem zawałowym na głębokości 25-75 m.

Pokład 405 - o grubości około 1,9 m eksploatowano w latach 1917-1923 na głębokości 25-100 m systemem zawałowym w południowej części obszaru górniczego przy jego wychodniach.

Pokład 409 - o grubości 1,3-3,2 m zalegający na głębokości 10-540 m był przedmiotem eksploatacji zawałowej w latach 1806-1993. Eksploatacja była prowadzona na większej części obszaru górniczego Klimontów.

Pokład 418 - o grubości około 1,8 m eksploatowano na zawał na niewielkiej powierzchni w latach 1922-1923 na głębokości 70-160 m. Eksploatację prowadzono na południowej części obszaru górniczego Klimontów.

Pokład 510 - o grubości dochodzącej do 13,5 m w obszarze górnicznym Klimontów został już wyeksploatowany prawie na całej powierzchni obszaru w latach 1904-1993. Eksploatację prowadzono na głębokości od 50 do 640 m, generalnie przy użyciu podsadzki hydraulicznej. Eksploatacja zawałowa prowadzona była na niewielkiej części obszaru.